PROBOSZCZ
Odpowiadam na zarzuty wobec Kościoła

BIERZMOWANIE 2022
Co, gdzie, kiedy?

OCZAMI TEOLOGA
I nie wódź nas na pokuszenie

WWW.PARAFIAMAGDALENKA.PL

MAGDALENKA

Miesięcznik parafii rzymskokatolickiej

26 września 2022 r. nr 160-161 ISSN 2299-8047

SZTUKA W NASZYM KOŚCIELE

Tajemnica Serafinów w Kaplicy Najświętszego Sakramentu

FOT. ELŻBIETA BRZOZOWSKA

Od Redaktora Naczelnego

Priorytety

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

W filmie: *Kliknij w encyklikę „Evangelium Vitae”* Magdalena Siemion pyta przechodniów, co to jest encyklika. A oto odpowiedzi:

ks. Ryszard Gołąbek, pallotyn

- to taki dokument chrześcijański
- nie wiem, nie mam pojęcia
- dokument papieski
- ma to związek z jakimiś treściami religijnymi
- nauka o encyklopediach albo o ekologii
- kto je pisze? – A, to są jakieś książki? To encykliści je piszą
- to jakieś książki o konkretnej tematyce
- a, to papież pisze
- jakiś tytuł? – Encyklika przyrody.

Z wiedzą o encyklikach jest różnie, podsumowała.

To może teraz czas na krótką przerwę w czytaniu i zastanowienie się, co każdy z nas wie na ten temat.

Skoro odpowiedzieliśmy sobie na to pytanie pełnym zdaniem, nie będzie pewnie problemu i z pytaniami takimi jak: a co z wiedzą o Kościele; a o nauce Chrystusa?

Najprostsze pytania

Okazuje się, że nawet z najprostszymi pytaniami mogą być spore trudności. Dlaczego? Być może dlatego, że zbyt mocno akcentujemy w swoim podejściu do wiary osobiste przeżycie, zapominając o tym, że to przeżycie bazuje także na konkretnej wiedzy, która pozwala nie tylko Boga poznać, ale i zobaczyć Jego pełen miłosierdzia plan, jaki ma wobec każdego człowieka. Bez tego fundamentu wcześniej czy później wiara bazująca na samym uczuciu się wypala i nie pozostaje nic prócz gorzkich nieraz wspomnień.

Nieodłączny element wiary

Pierwszym i najważniejszym miejscem zdobywania podstawowej wiedzy o Bogu jest rodzina. To tu jest miejsce na pierwszą katechezę o dobrym Bogu, pierwszy znak krzyża świętego, pierwszy pacierz. Dziecko przyswaja sobie tę wiedzę i pierwsze praktyki religijne tym szybciej i skuteczniej, im bardziej widzi wiarę swoich rodziców.

Kolejnym etapem zdobywania poszerzonej i usystematyzowanej wiedzy jest katecheza szkolna. Wypisywanie więc dzieci z lekcji religii lub takie decyzje młodzieży, są takim trochę „strzałem w kolano”. Rezygnacja z dostępu do wiedzy jest bardzo prostą i szybką drogą do całkowitego zerwania z Kościołem, bo nie sposób bez niej dostrzec po co jest Bóg, po co są przykazania, dlaczego miłość Boga jest tak fundamentalna dla naszego życia tu i w wieczności. Jawi się jedynie, jak niepotrzebny i uwierający balast.

FOT. WIKIPEDIA (2)

Sumienie

Sumienie to najtajniejsze sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam na sam z Panem Bogiem – tak określa sumienie katechizm (KKK 1776).

Niezależnie od gorliwości wiary, a nawet światopoglądu, każdy człowiek znajduje w sobie wewnętrzny głos, który podpowiada mu, co powinien czynić. Tego głosu nie należy wiązać jedynie z bezpośrednim doświadczeniem religijnym. Dla osób, które Boga jeszcze nie znają, w głosie sumienia objawia się ludzka godność, prawość, czystość serca. Jeżeli pozostają one wierne swojemu sumieniu – ono doprowadza ich do Boga. *Z wielkości i piękna stworzeń, poznają przez podobieństwo ich Stwórcę* (Mdr 13, 5).

Głównym źródłem nieszczęścia całej ludzkości było, jest i będzie nieposłuszeństwo sumieniu. Oczywiście nie każde łamanie głosu sumienia rodzi aż tak tragiczne konsekwencje. Usiłujemy nieraz nasze sumienie ignorować, lekceważyć, zagłuszyć, żyjąc tak, jakby go nie było. W danym momencie może się wydawać, że nie ma problemu. Ale wszystko do czasu. Nie każda trucizna przynosi natychmiastową śmierć, niektóre działają z opóźnieniem. Świadomość zmarnowanego życia to gorzka konsekwencja lekceważenia sumienia.

Budowanie postaw

Trzeba z dziećmi modlić się codziennie. Budowana więź miłości, zaufania, daje rodzicom setki okazji do tego, by uwrażliwiać je na obecność Boga, szacunek, życzliwość, współczucie w relacji z bliźnimi. Dyskretne podpowiedzi w czasie wspólnej modlitwy typu: „podziękujmy teraz Jezusowi w chwili ciszy… przeprośmy Go… prośmy Go…” może być najlepszą formą rachunku sumienia. To mama i tata winni najpierw uczyć dzieci rachunku sumienia, nie księża. Tak uformowane sumienie będzie w stanie właściwie osądzić i dokonać właściwego wyboru na dziś, na jutro… na całą wieczność. ■

Litania do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana

Można powiedzieć, że ilu jest ludzi na świecie, tyle jest sposobów modlitwy. „Nieustannie się módlcie” – wzywa apostoł Paweł w liście do Tesaloniczan. (1 Tes. 5, 17), a my pragniemy przypomnieć naszym czytelnikom piękną litanię.

Barbara Habich

FOT. PIXABAY

Jak się modlić i która modlitwa jest skuteczna? To pytanie zadaje wielu z nas. Kościół przychodzi nam z pomocą i proponuje sięgać do skarbca modlitw na przestrzeni całego roku. Jest pewne, że każdy powinien się kierować sercem przy wyborze modlitwy i stawać przed Bogiem w prawdzie. Zgodnie z tradycją Kościoła, w maju modlimy się do Matki Bożej Litanią Loretańską, w czerwcu do Najświętszego Serca Pana Jezusa, a w lipcu do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana.

Katolików zachęca się, aby medytowali nad głębią ofiary Chrystusa, który przelał swoją krew dla ludzkości. Papież Pius X ogłosił dzień 1 lipca jako stałą datę tego święta.

Wartość odkupienia

Rozważania wezwań litanii i powtarzane słowa: „wybaw nas Panie” pozwalają lepiej zrozumieć, jaka jest cena Bożego miłosierdzia, którego doświadczamy na co dzień. Święty Jan Paweł II mówił: *Krew Chrystusa jest niezbitym dowodem miłości niebieskiego Ojca do każdego człowieka, bez żadnego wyjątku*. Jasno wyraził to papież Jan XXIII, który otaczał Krew Pańską wielkim respektem wyniesionym z domu, gdzie słyszał jako dziecko, jak rodzina odmawiała litanie Jej poświęcone. Jako papież napisał list apostolski, wzywający do krzewienia tego kultu i zachęcał wiernych do rozważania nieskończonej wartości tej Krwi, *której jedna kropla może wybawić świat od wszelkiej winy* (Hymn Adoro Te devote). Również w „Dzienniczku” świętej Siostry Faustyny możemy znaleźć wiele fragmentów, w których uwielbia ona ten dar, jakim jest dla nas Krew naszego Pana. Jej mistyczne doświadczenia pozwoliły na głębokie poznanie łaski, jak została ofiarowana ludzkości: *O Jezu, pomnij na gorzką mękę swoją i nie dozwól, aby ginęły dusze odkupione tak drogocenną Krwią Twoją najświętszą. O Jezu, kiedy rozważam tę wielką cenę Krwi Twojej, cieszę się z jej wielkości, bo jedna kropla wystarczyłaby za wszystkich grzeszników* (Dz 72).

Gdy modlimy się za innych

Litania do Najdroższej Krwi Chrystusa bywa też polecana, szczególnie przez franciszkanów, jako modlitwa za innych. Wówczas, gdy modlimy się za kogoś, zamiast: *Wybaw nas Panie*, wołamy *Wybaw…..*(tu imię) *Panie*.

Jedna kropla

Do poznania owego daru jesteśmy zaproszeni wszyscy, by na wzór apostołki Bożego miłosierdzia móc wyznać: *Kocham Cię Jezu każdą kroplą krwi mojej i przelałabym ją chętnie za Ciebie, aby dać Ci dowód szczerej, swej miłości* (Dz 57).

Łatwo nam wyrażać w modlitwie swą miłość, wdzięczność, dziękczynienie, gdy wszystko się układa. Trudniej, gdy przeżywamy chwile oschłości, przykre wydarzenia, niepokój czy śmierć bliskiej osoby. Przedzieramy się z wysiłkiem przez hałas myśli i codziennych trosk wciąż pytając, jak się modlić? Może właśnie wtedy warto sięgnąć do tej pięknej, trochę zapomnianej litanii i modlić się nią nie tylko w lipcu, lecz przez cały rok? ■

Z PUNKTU WIDZENIA PROBOSZCZA

Przywileje Kościoła?

Co pewien czas w mediach pojawiają się głosy, że Kościół jako instytucja jest wyjątkowo uprzywilejowany w naszym państwie, albo wręcz, że państwo jest wyznaniowe. Z punktu widzenia proboszcza chciałbym razem z Wami przyjrzeć się trzem zarzutom.

ks. Mirosław Cholewa

FOT. WIKIPEDIA

➲ *Kościół jako instytucja sam siebie ograniczył i zrezygnował z zasiadania w ławach poselskich i senackich.*

Zarzut 1: „Kościół rządzi”

Pytam wówczas – ilu biskupów, czy księży, a może zakonników jest w rządzie lub w parlamencie, lub w świeckim sądownictwie?

Owszem w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce biskupi byli w senacie, a grupa księży w sejmie (zresztą w różnych ugrupowaniach partyjnych), ale od tamtego czasu Kościół jako instytucja sam siebie ograniczył i zrezygnował z zasiadania w ławach poselskich i senackich. A gdy zdarzało się to współcześnie, że np. w Ameryce Łacińskiej niektórzy księża ulegali wpływom teologii wyzwolenia i włączali się do prac rządu jako ministrowie, byli karani suspensą i zawieszani w pełnieniu posługi kapłańskiej.

Niektórzy za przykład tego, że „Kościół rządzi” podają Radio Maryja lub Telewizję Trwam, do których przybywają na wywiady członkowie partii rządzącej. Ale czy do innych stacji nie przybywają na wywiady politycy i jakoś nikt nie twierdzi, że takie czy inne środowisko rządzi bo zaprasza na rozmowy polityków?

Jeszcze innym przykładem rzekomo potwierdzającym powyższą tezę, jest fakt, że w szkole są lekcje religii, bo „szkoła powinna być świecka”, tak jak „państwo powinno być świeckie”. Ale ja pytam, co to znaczy „świeckie państwo” lub „świecka szkoła”? Bo przez 45 lat w PRL-u mieliśmy „świeckie państwo” i „świecką szkołę”, czyli ateistyczne, bezbożne państwo, niszczące Kościół i ateistyczną, bezbożną szkołę, z której kilka razy wyrzucano krzyże i lekcje religii, ale ostatecznie społeczeństwo po 1989 r. wypluło to „świeckie państwo”.

Wręcz przeciwnie, Kościół stoi na straży poszanowania praw obywateli i moralności w polityce oraz ekonomii, czyli nauczanie Kościoła stabilizuje procesy demokratycznie w państwie i uczciwość w ekonomii, uczestnicząc m.in. w procesie wychowawczym młodego pokolenia w duchu Ewangelii.

Zarzut 2: „Kościół miesza się do polityki”

Jako obywatele, księża także mają prawo i obowiązek uczestniczyć w wyborach. Natomiast jestem zdecydowanie przeciwny, aby ambona służyła agitacji politycznej na rzecz takiej czy innej partii, bo ma służyć głoszeniu Ewangelii wiernym, którzy mogą mieć różne preferencje partyjne, jesteśmy posłani do wszystkich z orędziem Jezusa.

Jednak Kościół nie może milczeć, gdy jest atakowane życie od poczęcia do naturalnej śmierci, albo gdy atakowane jest małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, albo gdy pojawiają się inne kwestie moralne jak: in vitro, agresja wojenna, korupcja, nieposzanowanie praw ludzkich. Niektóre środowiska powiedzą wówczas, że Kościół

FOT. PIXABAY

➲ *Kościół nie może milczeć, gdy jest atakowane życie od poczęcia do naturalnej śmierci.*

FOT. WIKIPEDIA

➲ *Media katolickie, podobnie jak inne media niekatolickie, jak najbardziej mają prawo, a nawet obowiązek to robić, gdyż w Kościele mamy katolicką naukę społeczną.*

zajmując stanowisko w tych, czy podobnych kwestiach „uprawia politykę", a przecież ciągle jest aktualna zasada: oddajcie cesarzowi to co cesarskie, a Bogu to co boskie.

To co, wszyscy publicznie mogą się wypowiadać w tych kwestiach moralnych, tylko nie biskupi i księża?

Na ambonie nie powinniśmy komentować kwestii ściśle politycznych. Ale już media katolickie, podobnie jak inne media niekatolickie, jak najbardziej mają prawo, a nawet obowiązek to robić, gdyż w Kościele mamy katolicką naukę społeczną. Podobnie uczelnie katolickie mają prawo mieć w swoim programie zajęcia z administracji, politologii, historii, czy stosunków społecznych.

Zarzut 3: „Kościół nie płaci podatków"

Rozumiem, że ten zarzut kierowany jest przede wszystkim pod adresem księży, gdyż wierni świeccy, też tworzący Kościół, są obywatelami płacącymi podatki. Ależ ja jako proboszcz też płacę podatki i jest to kwartalny ryczałt określany przez Urząd Skarbowy w zależności od wielkości parafii. Płacę również samodzielnie comiesięcznie ZUS, a dodam, że w „świeckim państwie", czyli w PRL-u jako ksiądz byłem obywatelem drugiej kategorii i pracując na parafii nie mogłem być ubezpieczony.

Ponadto parafia i księża obecnie pracujący duszpastersko w parafiach nie są utrzymywani z budżetu państwa, ale z ofiar wiernych. Sami dobrze wiecie, że w naszej parafii nie ma cennika związanego z posługą duszpasterską i są to faktycznie dobrowolne ofiary związane z udzielaniem sakramentów, jak i ofiary na tacę, czy ofiary składane przy okazji wizyty duszpasterskiej. Parafia opłaca oprócz podatków także media, pracowników świeckich parafii, utrzymuje budynki parafialne, wykonuje remonty.

Owszem, w kwestiach podatkowych, gdy chodzi o same darowizny, parafia jest traktowana dokładnie tak, jak inne instytucje pozarządowe działające na rzecz społeczeństwa, np. fundacje, które utrzymują się z darowizn. Nie widzę zatem powodu, dlaczego parafia miałaby być w tym względzie dyskryminowana i od darowizn miała płacić dodatkowe podatki, jak przedsiębiorstwo produkcyjne nastawione na zysk i pomnażające swój kapitał.

Jeszcze jedną kwestią jest liceum katolickie na terenie parafii. W pewnym sensie wyręczyliśmy państwo, biorąc na siebie trud utworzenia, zorganizowania szkoły i zbudowania gmachu liceum. Budowaliśmy z ofiar i pożyczek dobrych ludzi, ponadto wzięliśmy na siebie kredyt w banku oraz sprzedaliśmy działkę ziemi parafialnej, aby powstał budynek liceum. Na ten etap budowy nie otrzymaliśmy żadnych pieniędzy z budżetu państwa.

Ponieważ jest to publiczne liceum, na jego prowadzenie otrzymujemy dotację na każdego ucznia, choć nie są to wystarczające kwoty. Dla przykładu nadmienię, że w ubiegłym roku co miesiąc trzeba było dopłacać ponad 25 tys. zł na utrzymanie szkoły. Dzięki darowiznom rodziców uczniów i hojnym parafianom, byliśmy w stanie utrzymać liceum i spłacać długi zaciągnięte na budowę gmachu.

Reasumując możemy powiedzieć, że jako Kościół nie chcemy od państwa przywilejów, ale nie zgadzamy się na dyskryminację i czynienie z nas obywateli drugiej kategorii. Zarówno Kościół jak i państwo są autonomiczne, ale mają współdziałać dla dobra społeczeństwa. A Polska nie jest państwem wyznaniowym, ale też sprzeciwiamy się temu by była państwem ateistycznym walczącym z Kościołem, jak to miało miejsce w PRL-u. ■

Bierzmowanie 2022

W naszej parafii przygotowanie do przyjęcia sakramentu bierzmowania trwa rok – zaczyna się w listopadzie, a kończy w październiku następnego roku.

Kurs skierowany jest do młodzieży z pierwszych klas szkół średnich i starszych. Na przygotowanie składa się 14 spotkań, które odbywają się w niedziele o 19.00 w domu rekolekcyjnym za kościołem (mniej więcej dwa razy w miesiącu), weekendowy „Kurs Jezus" oraz jeden dzień skupienia.

Kurs jest prowadzony przez grupę młodzieży, która wraz ze mną – księdzem księdzem Andrzejem Sokołowskim przygotowuje spotkania i odpowiada za ich przebieg. Podczas spotkań poruszane są podstawowe kwestie wiary, Pana Boga, sakramentów i wspólnoty Kościoła. Są okazją do tego, by młodzi ludzie poznali bliżej Jezusa i pogłębili swoją relację z Nim. Dzięki różnym formom (warsztaty, prace w grupach, konferencje), każde spotkanie wygląda inaczej i jest dostosowywane do możliwości uczestników.

Pod koniec kursu jest przewidziany indywidualny egzamin z treści poruszanych podczas całego roku, który jest sprawdzeniem gotowości do przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Jeśli jesteś zainteresowany uczestnictwem w przygotowaniu do bierzmowania, to zapisy na nowy kurs rozpoczynają się egzaminem z podstawowych modlitw pacierzowych **2 października 2022 roku od godziny 15.00** w Domu Miłosierdzia (budynek za kościołem). Zapraszamy. ■

przygotował: ks. Andrzej Sokołowski

SZTUKA W NASZYM KOŚCIELE

Tajemnica Serafinów

W Kaplicy Najświętszego Sakramentu powstały freski. Przedstawiają aniołów z chóru Serafinów, które adorują Pana Jezusa obecnego w tabernakulum.

Na podstawie tekstu autorki fresku Elżbiety Brzozowskiej

Serafini to aniołowie, którzy, nie tylko sami oddają Bogu cześć doskonałą, ale mogą i nas wprowadzić w krąg adoratorów Najświętszego Sakramentu, zaprosić nas do uczestnictwa w tej najdoskonalszej modlitwie. Celem tego obrazu jest upiększenie kaplicy, podkreślenie niezwykłej funkcji tego pomieszczenia i stworzenie klimatu, który może pomóc w modlitwie przed Najświętszym Sakramentem.

Dlaczego Serafini?

O Serafinach dowiadujemy się dzięki Izajaszowi (patrz Iz 6, 1-3). Promieniując chwałą Bożą, są najpotężniejszymi istotami we wszechświecie po Panu Bogu, Panu Jezusie i Matce Bożej – Królowej Aniołów.

Zadania

Serafini nie mają podobno żadnych zadań wobec człowieka. To aniołowie, którzy stoją najbliżej Pana Boga, towarzyszą Mu nieustannie, podtrzymując ogień miłości. Oglądają Go przez pryzmat miłości, uwielbiają, adorują, kontemplują właśnie w ten sposób.

Miłość do Boga

Miłość Serafinów, trwająca od chwili stworzenia bez przerwy, nie gaśnie, nie słabnie, pokonuje wszystkie przeszkody, oczyszcza, chroni świat, przenika całe stworzenie i całą rzeczywistość. ■

1 Błękit, indygo i granat

W sztuce Serafini przedstawiani są często w kolorze czerwonym, symbolizującym ogień miłości (patrz wizerunek św. Faustyny w prezbiterium). Tutaj jednak, ze względu na specyfikę kaplicy, została użyta tonacja różnych odcieni błękitu od jasnego, aż po głębokie indygo i granat. Kolor niebieski (lub zbliżony) ma szczególne znaczenie i jest wymieniony w Biblii, jako wybrany przez Boga (wizja Ezechiela 21, 26, Lb 15, 37). Tak na marginesie, z niebieskiego włókna wykonana była zasłona Przybytku i tkanina, która przykrywała Arkę Przymierza. Dla nas, chrześcijan, to przede wszystkim, kolor szat Matki Bożej.

2 Symbol niebiańskiego życia

W sferze duchowej błękit i wszelkie odcienie niebieskiego, jako kolor niebios, domu Bożego, ma znaczenie mistyczne (wymiennie ze złotym). Jest symbolem niebiańskiego życia, niedostępnego ludzkiemu rozumowi, niepoznawalnego Bóstwa. Trzeba też wiedzieć, co oznaczają te kolory dla nas – otóż wskazują na stan wyciszenia, kontemplację, głębię, zaufanie, pokój, szczerość, mądrość i lojalność.

3 Ogień w prawej ręce

Każdy z Serafinów wyciągniętą prawą ręką zawsze podtrzymują ogień wiecznej lampki, która wskazuje na obecność Pana, ale nie tylko. *To szczególne światło wyobrażać może duszę chrześcijańską i wierną, która nie mogąc trwać zawsze na adoracji (jak Serafini) u stóp ołtarza, zastępuje siebie światełkiem małej lampki* (abp Nowosielski).

FOT. ELŻBIETA BRZOZOWSKA (3).

(…) ujrzałem Pana siedzącego
na wysokim i wyniosłym tronie,
a tren Jego szaty wypełniał świątynię.
Serafiny stały ponad Nim;
każdy z nich miał po sześć skrzydeł;
dwoma zakrywał swą twarz,
dwoma okrywał swoje nogi,
a dwoma latał. I wołał jeden
do drugiego: Święty, Święty, Święty
jest Pan Zastępów.
Cała ziemia pełna jest Jego chwały
(Iz 6, 1-3)

4 Postawa

Postacie aniołów są ujęte w dynamicznym ruchu. Jakby nadlatują, aby być przy Panu – tu w Magdalence, gdzie On postanowił przebywać. Pochylają się nad tabernakulum z czcią, miłością i troską, aby Pan nigdy nie był sam.

5 Trzy pary skrzydeł

W ikonografii są przedstawiane jako istoty chyba najbardziej niezwykłe. Mają trzy pary skrzydeł: jedna służy do latania, druga zasłania twarz, jako oznaka czci, a trzecia para osłania nogi, mówiąc o doskonałej czystości. Tak wygląda symboliczne przedstawienie, które próbuje wyrazić tajemniczą i wspaniałą misję, jaką anioły te wypełniają.

OCZAMI TEOLOGA

Nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie

(Mt 6, 13; Łk 11, 4)

To człowiek upada, a nie Bóg wrzuca nas w pokusy, aby potem zobaczyć, jak upadliśmy. Dobry ojciec tak nie robi, pomaga natychmiast się podnieść. Tym, który wodzi nas na pokuszenie jest szatan, to jego robota. A sens tej prośby z modlitwy „Ojcze nasz” jest taki: kiedy szatan wodzi mnie na pokuszenie, proszę Cię Ojcze, podaj mi rękę – papież Franciszek.

Monika Burkacka

FOT. PIXABAY

Trudność w rozumieniu i tłumaczeniu szóstego wezwania Modlitwy Pańskiej była i jest nadal przedmiotem uwagi biskupów, biblistów, wiernych świeckich i – od jakiegoś czasu – samego papieża Franciszka. Zmiany wprowadzone w tłumaczeniu najbardziej rozpowszechnionego fragmentu Pisma świętego budzą wiele emocji.

Papież Franciszek proponuje, aby ten werset *Ojcze nasz* brzmiał nieco inaczej niż dotychczas, ponieważ obecny tekst może kształtować w wiernych fałszywy obraz Boga. Aktualne włoskie tłumaczenie zawiera zamierzoną dwuznaczność i brzmi następująco: *i nie opuszczaj nas w pokusie.*

Modlitwa Pańska

Słowa modlitwy *Ojcze nasz* zna każdy wierzący. Utrwalamy je i powtarzamy od najmłodszych lat. Wielu budzi się z nimi na ustach i zasypia. *Modlitwa Pańska* jest streszczeniem całej Ewangelii i jednocześnie najdoskonalszą z modlitw (por. KKK 2774; Tertulian *De oratione*, 1; św. Tomasz z Akwinu *Summa theologiae*, II-II, 83, 9).

Modlitwa Pańska jest modlitwą Pana, którym jest Jezus. Pochodzi bezpośrednio od Niego i to On, w odpowiedzi na prośbę swoich uczniów, przekazał nam jej tekst (por. Łk 11, 1; KKK 2773; 2775). Zawiera w sobie siedem wezwań, które streszczają pełnię treści i potrzeb ludzkiego życia.

I nie wódź nas na pokuszenie

Zatrzymując się przy szóstym wezwaniu *Modlitwy Pańskiej*, niejednokrotnie wpadamy w pułapkę myślową, która może wyprowadzić na manowce. Aktualnie stosowane tłumaczenie tekstu istotnie może nasuwać na myśl pytanie o to, czy rzeczywiście to Bóg nas kusi. Czy to On wodzi nas na pokuszenie skoro zwracamy się do Niego z prośbą, by tego nie czynił?

W liście św. Jakuba czytamy – *Kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi* (Jk 1, 13).

Bóg nie kusi. Może natomiast prowadzić do sytuacji, która będzie próbą. Tak, jak miało to miejsce w przypadku Abrahama (por. Rdz 22, 1), narodu wybranego czy nawet samego Jezusa (por. Mt 4, 1). Próbą, która ma na celu nasze udoskonalenie i uszlachetnienie. Sytuacją, w której dostaniemy szansę na to, by być człowiekiem jeszcze bardziej. Bóg dopuszcza, by człowiek wszedł w tę próbę, jak Hiob.

Trudności językowe

Językiem, w którym nauczał Jezus był język aramejski, w którym szóste wezwanie modlitwy dotyczy „próby”. Greckie słowo użyte przez ewangelistów Mateusza i Łukasza odpowiadające aramejskiemu „nisaion” to „peirasmos”, które tłumaczy się jako „próba” lub „pokusa”.

Wulgata – oficjalny przekład liturgii Kościoła, na której opiera się większość nowożytnych tłumaczeń Pisma świętego, zawiera słowo „tentatio”, które z kolei odpowiada wyłącznie „pokusie”. Stąd też polskie tłumaczenie *i nie wódź nas na pokuszenie*, a w wydaniu Biblii Jakuba Wujka – *i nie wódź nas w pokuszenie*.

Trudności w tłumaczeniu wersetu dostrzegli także polscy biblisci, dlatego w piątym wydaniu Biblii Tysiąclecia czytamy – *nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie*, a w Biblii Paulistów (Edycja Świętego Pawła) – *i nie dopuszczaj do nas pokusy* (wyraźne podkreślenie, że to nie Bóg jest tym, który kusi). ■

Praca z uczniem w kryzysie – dostrzec, zrozumieć, pomóc

Coraz częściej w takim położeniu spotykamy innych ludzi, a czas cyfryzacji i pandemii przyczynił się do tego, że ten drugi człowiek jest coraz młodszy.

Jacek Kwiatkowski, pedagog

Codziennie na swoich ścieżkach spotykamy naszych bliźnich. Starsi, młodsi, smutni, radośni, ludzie w swej kondycji różni i zmienni mijają nas na skrzyżowaniach dróg. Kim oni są i jak się dzisiaj czują? Jacy my jesteśmy względem nich, a jacy oni są dla nas i dla siebie samych? Relacje te nabierają szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy dotyczą człowieka w potrzebie.

FOT. PIXABAY

Praca z uczniem w kryzysie

Fundacja Pomóż Dorosnąć wdraża w powiecie piaseczyńskim model Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, które jest częścią ogólnopolskiej reformy psychiatrii dzieci i młodzieży w Polsce. Działania fundacji skupiają się na szeroko rozumianej profilaktyce zdrowia psychicznego oraz pracy z uczniem w kryzysie.

Obecnie wszyscy stoimy przed wyzwaniem, jakim jest wsparcie dzieci i młodzieży oraz ich bliskich, doświadczających kryzysu psychicznego. Nierzadko kryzys taki kończy się podjęciem próby samobójczej. Większość z nas, pracujących w szkołach, dostrzega wśród uczniów wzrost zachowań autoagresywnych, obniżenia nastroju, trudności w funkcjonowaniu codziennym, szkolnym, rodzinnym.

Spotkania z nauczycielami i szkolenia

Pracownicy fundacji chętnie wezmą udział w spotkaniu z nauczycielami, którzy na co dzień, z racji wykonywanych zadań mają kontakt z dużą ilością osób, wśród których są również osoby z doświadczeniem kryzysu lub zaburzenia psychicznego.

Działania fundacji to także szkolenia. Nauczyciele, często będąc jednym z bliższych dorosłych w otoczeniu dziecka, pełnią szczególną rolę w rozpoznawaniu kryzysu oraz wsparcia ucznia na poszczególnych etapach jego przeżywania. Skala problemu jest ogromna, a niewiedza nie zwalnia nas od odpowiedzialności.

Celem szkoleń fundacji jest dostarczenie wiedzy na temat:

- udzielania pierwszej pomocy emocjonalnej osobie w kryzysie,
- zrozumienia i rozpoznawania sygnałów świadczących o tym, że uczeń może doświadczać kryzysu,
- zjawiska samookaleczeń,
- czym jest proces samobójczy i szacowanie ryzyka samobójstwa,
- jak reagować, kiedy uczeń komunikuje nam o myślach, planach lub próbach samobójczych,
- jak rozmawiać o samookaleczaniu oraz myślach samobójczych,
- wspierania w ramach swoich obowiązków podopiecznych w procesie zdrowienia,
- jak rozmawiać z rodzicem na temat kryzysu dziecka,
- jakie podjąć działania na terenie szkoły po próbie lub śmierci samobójczej ucznia,
- gdzie szukać pomocy,
- wsparcie oferowanego w ramach modelu Środowiskowego Centrum Zdrowa Psychicznego.

Powiat piaseczyński ma projekt

Szkolenie adresowane jest do nauczycieli pracujących na terenie powiatu piaseczyńskiego i odbywają się na miejscu w zgłoszonej szkole (w razie kwarantanny lub w sytuacji nowych obostrzeń odbywają się online przy wykorzystaniu MS Teams). Projekt: „Deinstytucjonalizacja, szansą na dobrą zmianę – projekt zintegrowany. Powiat piaseczyński" realizowany jest do 30 czerwca 2023 roku i finansowany ze środków unijnych z Programu Wiedza Edukacja Rozwój. ■

Zainteresowanych rodziców, nauczycieli oraz dyrektorów szkół odsyłamy do źródła: http://www.pomozdorosnac.pl

WIEŚCI ZE SZKÓŁ

Nowa energia

W naszym KLO nowy rok szkolny. Uczniowie i nauczyciele są bardzo pozytywnie nastawieni. Dobra atmosfera pomaga powracającym z wakacji i może jeszcze trochę za nimi tęskniącym...

Dorota Koprowska, dyrektor KLO

Rok szkolny 2022/23 rozpoczęliśmy modlitwą. Msza święta o godzinie 9.00 to już nasza dziesięcioletnia tradycja. Ksiądz Proboszcz i ks. Michał Wszeborowski modlili się wraz z nami o dobry rok, pełen ufności w Bożą Opatrzność. Otrzymaliśmy wizerunek Świętej Rodziny, który będzie nam towarzyszył przez następne lata, a 1 września 2022 r. został poświęcony przez ks. proboszcza Mirosława Cholewę. 277 młodych ludzi przekroczyło próg szkoły, a wśród nich 82 to pierwszoklasiści.

Za nami pierwsze dni nauki. Uroczystości związane z 1 września minęły szybko i w piątek 2 września rozpoczęliśmy lekcje. Zamieszanie związane z odnalezieniem się w szkole było pełne radości i uśmiechu. Spotkania z przyjaciółmi, nowi nauczyciele, nowe przedmioty szkolne i ciekawość – jak będzie w tym roku, były znakiem charakterystycznym wrześniowych przedpołudni. Poniżej znajduje się kilka spisanych przez nowych uczniów spostrzeżeń:

- *W szkole jest miła atmosfera, szkoła jest mała i ją lubię. Są tu fajne osoby i mili nauczyciele.*
- *Rok zaczynam z nadzieją na nowe znajomości i z dobrym zdaniem o szkole.*
- *Choć to dopiero drugi dzień, to bardzo dobrze tu się czuję.*
- *Bardzo mi się tu podoba, mam fajnych nauczycieli, klasę i dyrektorkę.*
- *Podoba mi się energia ludzi uczęszczających do tej szkoły, ich sympatia i podejście do nauki i innych; widać, że każdy jest gotów do pomocy i wsparcia.*

Niewątpliwie oprócz pozytywnych wrażeń, młodym ludziom towarzyszy odrobina stresu i niepewności. W tym roku mamy 70 maturzystów. Oni ten rok zaczynają z poczuciem odpowiedzialności za naukę przed maturą, ze strachem i niepokojem z powodu nowej formuły egzaminów, z nadzieją, że praca i mobilizacja dadzą dobre wyniki oraz, jak napisali: *z uśmiechem na ustach i kubkiem kawy w ręku.*

Po wakacyjnej przerwie pracę rozpoczęła kadra, która liczy w tym roku 30 nauczycieli oraz 9 pracowników. W trudnej rzeczywistości, która nas otacza, nie zmieniło się podejście do powołania nauczycielskiego w naszym liceum. Jesteśmy tu dla naszych uczniów, są dla nas ważni, bardzo lubimy ich uczyć i to widać na każdym kroku. ■

FOT. ARCHIWUM SZKOLNE (3)

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

OGŁOSZENIA STAŁE

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH W NIEDZIELE: W MAGDALENCE 8.00, 11.00, 12.30,18.00; W KAPLICY W DERDACH 8.00, 11.00; W LESZNOWOLI 9.30 I 11.00.

W DNI POWSZEDNIE: W MAGDALENCE 7.00, 9.00, 18.00, W KAPLICY W DERDACH 6.30; W LESZNOWOLI – WTORKI, CZWARTKI GODZ. 8.00, ŚRODY, PIĄTKI GODZ. 19.00.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU W DNI POWSZEDNIE I NIEDZIELE OD 17.30, W PIERWSZE NIEDZIELE MIESIĄCA PO MSZY ŚW. O 11.00 ORAZ W PIERWSZE CZWARTKI MIESIĄCA PO MSZY ŚW. O 18.00 DO 19.30.

24-GODZINNA ADORACJA ZAPRASZAMY WSZYSTKICH DO CICHEJ, INDYWIDUALNEJ MODLITWY PRZY NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE W KAŻDY PIĄTEK PO MSZY ŚW. O GODZ. 7.00 RANO PRZEZ CAŁĄ DOBĘ, DO SOBOTY DO GODZINY 7.00. TO DOBRA OKAZJA, BY POBYĆ Z JEZUSEM SAM NA SAM I PRZEDSTAWIĆ MU WSZYSTKIE SWOJE SPRAWY.

W KAPLICY W LESZNOWOLI ADORACJA NS W PIĄTKI OD GODZ. 18.00 DO 19.00.

SPOWIEDŹ CODZIENNIE OD 17.45, W NIEDZIELE 15 MINUT PRZED MSZAMI ŚW., W PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA OD 16.00 DO 17.00 SPOWIEDŹ DZIECI, OD 17.00 SPOWIEDŹ DOROSŁYCH. MSZA ŚW. O GODZ. 16.30 (Z UDZIAŁEM DZIECI) I O 18.00; W LESZNOWOLI SPOWIEDŹ OD 18.00. MSZA ŚW. O 19.00.

RÓŻANIEC W PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA O GODZ. 17.00, W KAŻDĄ PIERWSZĄ NIEDZIELĘ MIESIĄCA PO MSZY ŚW. O 8.00.

SPOTKANIA RODZICÓW PRZED I KOMUNIĄ ŚWIĘTĄ W KOŚCIELE W MAGDALENCE W PONIEDZIAŁKI PO TRZECIEJ NIEDZIELI MIESIĄCA O GODZ. 20.00, W KAPLICY W LESZNOWOLI PO DRUGIEJ NIEDZIELI MIESIĄCA O GODZ. 20.00.

CHRZTY W KAŻDĄ DRUGĄ NIEDZIELĘ MIESIĄCA NA MSZY ŚW. O GODZ. 11.00.

PRZYGOTOWANIA RODZICÓW I CHRZESTNYCH ORAZ SPISANIE AKTU W SOBOTĘ PRZED PIERWSZĄ NIEDZIELĄ MIESIĄCA O 19.00 W KOŚCIELE, DODATKOWE PRZYGOTOWANIE PAR NIESAKRAMENTALNYCH PRZED CHRZTEM DZIECKA W SOBOTĘ PRZED PIERWSZĄ NIEDZIELĄ MIESIĄCA O GODZ. 18.00 W DOMU MIŁOSIERDZIA.

MODLITWA WSTAWIENNICZA GRUPA MODLITEWNA ODNOWY W DUCHU ŚWIĘTYM „EMMANUEL" W PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA OD 17.00 DO 18.00 W POMIESZCZENIU PRZY WEJŚCIU NA BALKON.

SPOTKANIA GRUP ODNOWY W DUCHU ŚWIĘTYM: „EMMANUEL" W KAŻDY WTOREK O 19.00 W DOMU REKOLEKCYJNYM, „NOWE JERUZALEM" W KAŻDY PIĄTEK O 19.15 W DOMU MIŁOSIERDZIA, „SKAŁA PANA" W KAŻDY PIĄTEK O 20.30 W DOMU MIŁOSIERDZIA.

CHORYCH KSIĘŻA ODWIEDZĄ WEDŁUG WCZEŚNIEJ PRZYJĘTYCH ZGŁOSZEŃ, W PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA PRZED POŁUDNIEM.

KOBIECE SPOTKANIA BIBLIJNE ODBYWAJĄ SIĘ: JEDNO – W CZWARTEK O 19.30 I DRUGIE – W PIĄTEK O 10.00 W DOMU MIŁOSIERDZIA.

MĘSKIE STUDIUM BIBILIJNE ZAPRASZA W ŚRODY NA 20.30 DO DOMU MIŁOSIERDZIA MĘŻCZYZN BEZ WZGLĘDU NA WIEK I ZNAJOMOŚĆ BIBLII.

SPOTKANIA MINISTRANTÓW I LEKTORÓW ODBYWAJĄ SIĘ W KOŚCIELE W CO DRUGĄ SOBOTĘ O 10.00.

WYPOMINKI MAGDALENKA DRUGI PIĄTEK MIESIĄCA – MSZA ŚWIĘTA WYPOMINKOWA O 18.00; LESZNOWOLA DRUGA ŚRODA MIESIĄCA – MSZA ŚWIĘTA WYPOMINKOWA O 19.00.

DOMOWY KOŚCIÓŁ ZAPRASZA PRZEZ KSIĘŻY KOLEJNE MAŁŻEŃSTWA DO NOWYCH KRĘGÓW.

OAZA MŁODZIEŻOWA ZAPRASZA MŁODYCH PRZEZ KSIĘDZA MICHAŁA NA SWOJE SPOTKANIA W PIĄTKI O 19.15 W DOMU MIŁOSIERDZIA.

MSZA MAŁŻEŃSKA W CZWARTE NIEDZIELE MIESIĄCA O GODZ. 11.00.

MSZA MŁODZIEŻOWA W DRUGIE NIEDZIELE MIESIĄCA O GODZ. 18.00.

PARAFIALNY ZESPÓŁ „CARITAS" ZAPRASZA W ŚRODY OD 17.00 DO 18.00.

KAWIARENKA POD ANIOŁAMI CZYNNA W NIEDZIELE OD 25 WRZEŚNIA W GODZ. 11.00 DO 15.00.

OGŁOSZENIA BIEŻĄCE

EWANGELIZACJA NIEDZIELA EWANGELIZACYJNA 11.09., ZAŚ OD 26.09. O GODZ. 18.45 ROZPOCZYNAJĄ SIĘ REKOLEKCJE EWANGELIZACYJNE ODNOWY I BĘDĄ PROWADZONE W KOLEJNE PONIEDZIAŁKI.

MSZA MAŁŻEŃSKA 25.09. O GODZ. 11.00.

RÓŻANIEC ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W MODLITWIE RÓŻAŃCOWEJ W PAŹDZIERNIKU W KOŚCIELE O GODZ. 17.30. DLA DZIECI PRZEWIDZIANY JEST KONKURS.

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA 1.10.; PO MSZY ŚW. O GODZ. 17.00 WSPÓLNY RÓŻANIEC Z ROZWAŻANIEM.

PRZED CHRZTEM PRZYGOTOWANIE DLA RODZICÓW PRZED CHRZTEM DZIECKA I SPISANIE AKTU W SOBOTĘ 1.10. O GODZ. 19.00, SAM CHRZEST 9.10. NA MSZY ŚW. O GODZ. 11.00. DODATKOWE PRZYGOTOWANIE PAR NIESAKRAMENTALNYCH PRZED CHRZTEM ICH DZIECKA 1.10. O GODZ. 18.00 W DOMU MIŁOSIERDZIA.

WIECZÓR UWIELBIENIA 2.10. O GODZ. 19.00.

MSZA ŚW. ZA KOŁA RÓŻAŃCOWE 3.10. O GODZ. 18.00.

MSZA ŚW. ZA DUSZE W CZYŚĆCU CIERPIĄCE 4.1.0 O GODZ.18.00.

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA 6.10. MODLIMY SIĘ WSPÓLNIE W INTENCJI KAPŁANÓW I O NOWE POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE I ZAKONNE PODCZAS ADORACJI NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU PO MSZY ŚW. O GODZ. 18.00 DO 19.30.

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 7.10. MSZA ŚW. W KOŚCIELE O GODZ. 7.00, O 9.00 (Z UDZIAŁEM LICEUM KATOLICKIEGO), O GODZ. 16.30 Z UDZIAŁEM DZIECI I O GODZ. 18.00 Z UDZIAŁEM DOROSŁYCH. SPOWIEDŹ OD GODZ. 16.00. MIĘDZY GODZ. 17.00. A 18.00. MODLITWA WSTAWIENNICZA W KAPLICY ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO, ZAŚ W KAPLICY W LESZNOWOLI SPOWIEDŹ OD GODZ. 18.00 I MSZA ŚW. O GODZ. 19.00. PRZED POŁUDNIEM KSIĘŻA UDADZĄ SIĘ DO CHORYCH.

MSZA MŁODZIEŻOWA 9.10. GODZ. 18.00.

WYPOMINKI W KOŚCIELE 14.10. O GODZ. 18.00.

KINO ALEK 15.10. O GODZ. 19.00.

AKCJA KRWIODAWSTWA W PARAFII 16 PAŹDZIERNIKA.

SPOTKANIE RODZICÓW DZIECI PIERWSZOKOMUNIJNYCH 17 PAŹDZIERNIKA O GODZ. 20.00.

MAGDALENKA

Rzymskokatolicka Parafia
św. Marii Magdaleny,
Magdalenka,
ul. Ks. Kan. H. Słojewskiego 19
05-552 Magdalenka
www.parafiamagdalenka.pl

GAZETKĘ PRZYGOTOWALI:
ks. dr Ryszard Gołąbek, pallotyn (redaktor naczelny),
Teresa Jaskulska-Gil (sekretarz redakcji),
Igor Majorkiewicz (projekt graficzny), Urszula Bulicz, Elżbieta Brzozowska, Monika Burkacka, ks. dr Mirosław Cholewa, ks. Artur Felszer, Barbara Habich, Dorota Koprowska, Jacek Kwiatkowski, ks. Andrzej Sokołowski, Mirosława Osińska (korekta).

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU: gazeta.magdalenka@gmail.com

ROZMOWA

Ciekawy drugiego człowieka

KS. ARTUR FELSZER posługiwał w naszej parafii od 2005 do 2009 roku, w tym roku do nas powrócił, ponieważ otrzymał zadanie stworzenia nowej parafii i budowy kościoła w Lesznowoli. Uważa, że łatwiej nie wierzyć, niż wierzyć.

Rozmawiała Urszula Bulicz

Czy ma Ksiądz jakieś pasje?

Moja odpowiedź na to pytanie może być dla niektórych zaskakująca. Moją pasją bowiem są inni ludzie. Nie górskie wyprawy czy ekstremalne sporty. Sport zresztą nigdy nie był moją mocną stroną. Już od dzieciństwa lubiłem przebywać z ludźmi. Zawsze byłem ciekaw drugiego człowieka i stąd (chyba) mam zdolności w nawiązywaniu kontaktów. Z drugiej strony... uważam, że utrzymywanie relacji jest czymś najtrudniejszym. W relacjach z drugą osobą musimy się ciągle starać, by ta więź przetrwała. I właśnie to lubię, to jest moją pasją, którą będę podtrzymywał do końca życia.

Jakie ma Ksiądz oczekiwania związane z naszą parafią?

Nie mam żadnych oczekiwań, chcę zdać egzamin z tego, czego się już nauczyłem, miedzy innymi w tej parafii i później przez 13 lat. To była moja pierwsza parafia. Jednocześnie jestem otwarty na to, że nauczę się tutaj jeszcze niejednej rzeczy, o której dziś nie wiem, a która jest przede mną.

Jak sobie radzić z „trudnym parafianinem”?

Błogosławić, a nie złorzeczyć, ale to nie jest łatwe. Znaczna większość parafian przychodzi z dobrym słowem i na tych trzeba postawić. Mam wrażenie, że my – ludzie czasami rozdrapujemy rany, przyzwyczajamy się do myślenia stereotypowego, a wiele razy nie zauważamy dobra, które nas spotyka. Gdy usłyszymy słowa krytyki, może spróbujmy tak od razu nie odpowiadać tym samym, tylko zrobić rachunek sumienia. Może się wtedy okazać, że jest trochę prawdy w tym, co ktoś do nas krzyczy.

W jaki sposób Ksiądz rozpoczyna współpracę w nowym miejscu?

Coś gorszego, co spotkało świat, to jest nieufność, która narodziła się w sercach ludzkich. Człowiek stał się człowiekowi wilkiem. Ludzie sobie po prostu nie wierzą. Zaczynając posługę w nowej parafii, staram się mówić na początku o zaufaniu. Ksiądz i parafia nie mogą stać po dwu stronach barykady. Prośbę o zaufanie kieruję zawsze do młodzieży przed sakramentem bierzmowania i do rodziców, których dzieci przygotowuję do I Komunii Świętej. Gdyby rodzice przychodzili na pierwsze spotkanie z myślą „jak go ograć” lub gdyby ksiądz myślał wtedy „co jeszcze z nich wycisnąć”, to po pierwsze nie zrozumieliby się i na pewno nie polubiliby się. Po trzecie nie mieliby szansy, aby dobrze przygotować dzieci. Radziłem sobie w takich sytuacjach i chciałbym się sprawdzić w takiej roli w nowej parafii w Lesznowoli.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Coś gorszego, co spotkało świat, to jest nieufność, która narodziła się w sercach ludzkich. Człowiek stał się człowiekowi wilkiem. Ludzie sobie po prostu nie wierzą. Zaczynając posługę w nowej parafii, staram się mówić na początku o zaufaniu.

Jaką misję powierzył Księdzu nasz proboszcz?

Sposób mojego funkcjonowania ustalamy wspólnie. Moją misją jest stworzenie nowego ośrodka duszpasterskiego w Lesznowoli. Z czego ksiądz proboszcz będzie mnie rozliczał? Z tego, czy parafia funkcjonuje samodzielnie. Nastąpi to bardzo szybko, ponieważ mieszkańcy Lesznowoli już od dawna chcieli mieć odrębny kościół. Myślę, że to się uda, także dzięki wstawiennictwu patrona przyszłego kościoła, św. Szarbela, o którym, mam nadzieję, gazeta napisze w następnym numerze. Mam nadzieję, że już wkrótce powstanie nowa autonomiczna parafia z oddzielną administracją i ze swoim kościołem i proboszczem. To jest piękne, że ta historia zaczyna się od mojej posługi.

Jak sobie Ksiądz wyobraża rozpoczęcie posługi w Lesznowoli?

Kościół powstanie na osiedlu, na którym mieszkają głównie młodzi ludzie. Mam nadzieję, że od listopada zacznę do nich pukać. Cieszę się ich obecnością. Nie mogę się doczekać pierwszego spotkania z ich dziećmi. Jestem otwarty na drugiego człowieka, umiem słuchać i służyć pomocą. Myślę, że przede wszystkim trzeba z tymi ludźmi być. ■